

awy mord
Górki-Sypie
ostała przez band
zrewolucjonizacja
Głosowania Ludow
Eugenia Majchrows
e głosowa
głosowania ludow
r. 56 (kuraz
wtargnęła grup
ników siładzi
ziestu osób, z
ej na spiskach
nionych do gło
w Przewodnic
wania Ludow
robić, kilka
Samowolnie
i koperty do
terrorem wrze

Jedność NARODOWA

Ormo cob/ienne wojew+bódrostockiego

102 (193)

Białystok, dnia 5 lipca 1946

Rok III

NAZAJUTRZ PO GŁOSOWANIU LUDOWYM

Tak się jakoś złożyło, że pierwszą
wzrost powstania Rządu Jedności
narodowej obchodziliśmy w chwili
większego nasilenia akcji referen-
dum ludowego.

Powstanie Rządu Jedności Narodo-
wej nie było bynajmniej, jak tego pra-
gnęli niektórzy, kompromisem „Lubli-
na” na rzecz „Londynu”. Było nato-
miast scementowaniem wszystkich sił
narodu polskiego wokół platformy wie-
kopomnego manifestu PKWN-u. Cała
pracechczasowa praca i roczna dzia-
łalność Rządu Jedności Narodowej by-
ła realizacją i rozwiązaniem wszyst-
kich jego zasadniczych, najbardziej
podstawowych założeń.

Upaństwowienie wielkiego i śred-
niego przemysłu, niebywałe tempo
rozwój wydajności pracy, poprawa
sytuacji gospodarczej kraju, zniesie-
nie wreszcie świadczeń rzeczowych —
wszystko to są szybkie kroki naprzód
na drodze, którą kraj nasz kroczy ku
poprawie gospodarczej i dobrobytowi.

Powrót repatriantów ze wschodu i
zachodu, rozwiązanie armii Andersa,
przyniosło się do scalenia wszystkich
sił narodu na terenie kraju dla odbu-
dowy jego przyszłości.

Głosowanie ludowe, jego przebieg
i jego rezultat to najlepszy spraw-
dzian popularności Rządu Jedności Na-
rodowej, sprawdzian sympatii, jaką
mamy w stosunku do niego znaczna
większość społeczeństwa.

Trzy pytania referendum, spłotły
się i zrosły w jedną organiczną ca-
łość. Odpowiedź na nie określa stosu-
nek do naszej obecnej rzeczywistości,
do założeń naszej demokracji, do na-
szych władz ustawodawczych i wyko-
nawczych, do Krajowej Rady Narodo-
wej i Rządu Jedności Narodowej. Py-
tania w tłumaczeniu na język współ-
czesny brzmią — czy jesteś za KRN i
Rządem Jedności Narodowej, czy naj-
miejz pozytywnie stanowisko, wobec
dzisiejszej rzeczywistości (reforma rol-
na i upaństwowienie wielkiego i śred-
niego przemysłu), czy też pragniesz
powrotu sytuacji sprzed września 1939
roku? Do głosowania ludowego posła-
li demokracja polska w zwartych szere-
wach. Porozumienie czterech stron-
nic politycznych scementowało cały
naród. Rdzeniem narodu był i pozos-
tał sojusz robotniczo-chłopski. Nie
tylko spełzły na niczym rozbiłackie za-
mierzania PSL, ale nastąpiło „rozbiicie
rozbiłaczy”. Wszystkie co lepsze i ucz-
ciwsze w PSL, co reprezentuje chło-
pów ze wsi, a nie z Marszałkowskiej
ulicy wypowiedziało się za pozytywną
odpowiedź, za odpowiedź — Tak —
na wszystkie trzy pytania referen-
dum. Demokracja poszła do urn zwar-
cie, reakcja nie potrafiła znaleźć dla
siebie wspólnej platformy działania,
chwiała się i wahała w decyzjach w
obawie przed masami.

PSL zwywało do głosowania — nie
na pierwsze, a — tak — na dalsze
na referendum. WIS stał za

stanowisku udzielenia odpowiedzi od-
mownej na pierwsze i drugie pytanie
referendum (dotyczące politycznego i
społecznego ustroju Rzeczypospolitej),
a „tak” na trzecie pytanie. NSZ wresz-
cie, agitowały przeciwko wszystkim
trzem założeniom naszej demokracji.

Już nawet zewnętrzna strona gło-
sowania ludowego unicestwiła szerzo-
ne przez reakcję obcą i rodzimą, kra-
jową i zagraniczną teorie odnośnie z
góry narzuconego systemu rządów.
Żadne jeszcze głosowanie w Polsce nie
wykazało tak znacznej frekwencji jak
obecne referendum ludowe. Jeszcze
nie mamy szczegółowych danych, ale
na mocy napływowych z całego kraju
informacji, możemy wnioskować, że
ilość głosujących przekroczyła 90 proc.
uprawnionych do głosowania.

Taką frekwencją głosujących nie
mogły się pochwalić ani wybory do
Sejmu Ustawodawczego 1919 roku, ani
do pierwszego Sejmu Rzeczypospoli-
tej Polskiej w roku 1922, ani do następ-
nych z 1928 i 1930.

Ostatnie wybory w Polsce przed-
wrześniowej przeprowadzone już na
mocy nowej Konstytucji i ordynacji
wyborczej z 1935 roku dowiodły 22

proc. udziałem w głosowaniu tego, że
niechęcych głosować obywateli za-
na ani ludzka ani nadprzyrodzona si-
ła do urn zapędzić nie potrafi.

Już pierwsze obliczenia głosów w
poszczególnych okręgach i obwodach
dają mniej więcej ten sam obraz wsze-
dzie, odpowiedź — tak — na wszystkie
trzy pytania referendum uzyskała
znaczną większość wynoszącą od 68
do 80 proc.

Odpowiedź — nie — na pierwsze
pytanie dotyczące zniesienia Senatu
dała mniej więcej od 21 do 28 proc. Od-
powiedź „nie” na drugie pytanie do-
tyczące reformy społecznych uzyskała
kilkanaście procent. Odpowiedź „nie”
na trzecie pytanie dotyczące Ziemi Za-
chodnich uzyskała zaledwie kilka pro-
cent głosujących.

Spółeczeństwo polskie poprzez ma-
sowy udział w głosowaniu zdało egza-
min nie tylko ze swej orientacji poli-
tycznej. Spełzły na niczym wszystkie
zbrodnicze próby zakłócenia spokoju
w dniu głosowania ludowego. Morder-
stwa dokonane na przewodniczących
lub członkach Komisji Wyborczych
nie odstraszyły nikogo i nie zniechę-

cili nikogo, co dobitnie świadczy o wy-
sokim uświadomieniu, o ofiarności
społeczeństwa. Z wrogimi wystąpie-
niami i próbami napadów wszędzie
rozprawiła się sama ludność. ORMO
wzięła na swoje barki i swoją odpo-
wiedzialność zapewnienie współobywa-
telom spokoju i bezpieczeństwa w
akcji przedwyborczej i w toku gło-
sowania i z zadań tych wywiązała się w
zupełności.

Głosowanie ludowe w Polsce rozto-
czyło przed nami ten sam obraz jaki
odsoniły wybory w bratnich pań-
stwach słowiańskich.

Polska jest demokratyczna i ludo-
wa tak samo jak Jugosławia, jak Cze-
chosłowacja, jak Bułgaria. Spaliły się
na panewce zamiary wrogów naszej
demokracji i naszej niepodległości
pragnących uczynić z Polski odskocz-
nię dla nieprzyjacielskich knowań i
odgrodzić ją „żelazną kurtyną” od
bratnich narodów. Zwycięstwo polskie
w referendum ludowym ma poważne
znaczenie nie tylko dla nas samych.
Jest zwycięstwem demokracji, brater-
stwa ogólnosłowiańskiego, pokoju,
praworządności i wiary w prawdę i
sprawiedliwość.

Wyniki Głosowania Ludowego w Białymstoku i pow. augustowskim Komunikat Okręgowej Komisji Głosowania Ludowego.

L. p.	Nazwa powiatu	Ilość obwodów	Ilość upraw. do gło- sowania	Ilość gło- sujących	Ilość gło- sów nie- ważnych	Ilość głosów ważnych	I tak	II tak	III tak	I nie	II nie	III nie
1	Augustów	18	22.667	20.200	494	19.706	12.745	15.433	19.681	6.961	4.263	25
2	Białystok — miasto	19	39.431	36.990	451	36.539	30.181	32.366	36.460	6.358	4.173	79

POZNAŃ, BYDGOSZCZ, DOLNY ŚLĄSK Dalsze tymczasowe wyniki Głosowania Ludowego

Wg. tymczasowych danych wyniki
Głosowania Ludowego w poszczególnych miejscowościach są następujące:

W Łodzi
Ilość ogólna uprawnionych do
głosowania w Łodzi stanowiła 303.139
Z tej liczby oddało głos 269.784
Ilość głosów nieważnych 3.495
Głosów ważnych padło 266.289
Na 1-sze pytanie tak 190.922 nie 75.367
Na 2-gie „ tak 214.008 nie 52.281
Na 3-cie „ tak 252.127 nie 14.162

W woj. łódzkim
W 157 obwodach w Zgierzu, Pabiani-
cach i Tomaszowie Maz. oraz w czę-
ściach powiatu łódzkiego, brzezińskie-
go i łaskiego
Uprawnionych do głosowania 197.635
Głosowało 183.333
Oddano głosów nieważnych 7.150
Oddano głosów ważnych 176.183
Na 1-sze pytanie tak 143.009 nie 33.174
Na 2-gie „ tak 153.266 nie 22.917
Na 3-cie „ tak 167.472 nie 8.711

W Poznaniu
W 34 obwodach
Uprawnionych do głosowania 66.245
Głosowało 55.334
Ważnych głosów 54.046
Na 1-sze pytanie tak 41.131 nie 13.515
Na 2-gie „ tak 45.425 nie 9.221
Na 3-cie „ tak 53.705 nie 941

W pow. poznańskim
Uprawnionych do głosowania 46.326
Głosowało 41.390
Oddano głosów ważnych 40.155
Na 1-sze pytanie tak 25.988 nie 14.167
Na 2-gie „ tak 24.062 nie 16.093
Na 3-cie „ tak 39.655 nie 500

W Kaliszu
Uprawnionych do głosowania 30.864
Głosowało 28.029
Oddano głosów ważnych 27.457
Na 1-sze pytanie tak 17.864 nie 9.593
Na 2-gie „ tak 23.770 nie 3.687
Na 3-cie „ tak 25.846 nie 1.611

W Szamotułach
Uprawnionych do głosowania 37.298
Głosowało 34.400

Oddano głosów ważnych 33.664
Na 1-sze pytanie tak 30.128 nie 3.536
Na 2-gie „ tak 30.597 nie 3.067
Na 3-cie „ tak 32.441 nie 1.223

W pow. tureckim
Uprawnionych do głosowania 64.490
Głosowało 57.016
Oddano głosów ważnych 56.039
Na 1-sze pytanie tak 35.878 nie 20.161
Na 2-gie „ tak 36.321 nie 19.718
Na 3-cie „ tak 42.175 nie 13.864

W Bydgoszczy
Uprawnionych do głosowania 88.790
Głosowało 83.215
Oddano ważnych głosów 81.187
Na 1-sze pytanie tak 55.123 nie 26.064
Na 2-gie „ tak 50.824 nie 21.363
Na 3-cie „ tak 78.906 nie 2.281

W woj. lubelskim
w kilku obwodach
Uprawnionych do głosowania 14.874
Głosowało 13.636
Oddano głosów ważnych 13.049
Na 1-sze pytanie tak 8.567 nie 4.482
(Dokładzenie na str. 2-cj)

Usprawnienie organizacji Międzynarodowego Biura Poszukiwań

Warszawa. Zakończono zostały w lokalu Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie, dwudniowe obrady przedstawicieli Centralnego i Narodowego Biura Poszukiwań następujących krajów: Belgii, Danii, Francji, Holandii, Włoch, Luksemburga, Polski, Szwecji i Czechosłowacji.

Dwa dni toczyła się ożywiona wymiana zdań na temat usprawnienia metod poszukiwania ludzi, zaginionych w wyniku wyniszczającej element ludzki okupacyjnej polityki niemieckiej.

Obrady doprowadziły do uchwalenia rezolucji, domagających się stworzenia Międzynarodowej służby poszukiwań, celem koordynacji metod poszukiwań oraz ich praktycznego wykonania. W łonie tej organizacji międzynarodowej winny być reprezentowane wszystkie kraje zainteresowane.

Podporządkowanie tej służby Organizacji Narodów Zjednoczonych

Ostatni świadek powołany przez Goeringa

Norymberga. W 169 dniu rozprawy norymberskiej trybunał zgodził się na przesłuchanie dodatkowego świadka, przedstawionego przez byłego szefa Luftwaffe Hermana Goeringa. Prezydent trybunału, lord of Justice Lawrence, zwrócił się do dr. Jerhissa, obrońcy byłego szefa sztabu Alfreda Jodla, by przedstawił trybunałowi objaśnienia, oparte na prawie międzynarodowym, a związane z toczącym się procesem.

Po jego exposé trybunał udzielił głosu zespołowi obrońców. Mowy obrońcy przypuszczalnie potrwać nie krócej jak trzy tygodnie.

Przeszło 25 milionów zł. zebrano na biblioteki powszechne

Warszawa. — Zorganizowane w dniach 1—3 maja Święto Oświaty było wielką manifestacją całego społeczeństwa na rzecz książki, czytelnictwa i bibliotek powszechnych. Centralny Komitet Obywatelski Święta Oświaty otrzymał od 226 Komitetów Powiatowych sprawozdania, które pozwoliły ustalić, że zebrano w tych powiatach ponad 23 miliony zł. i około 82.500 książek. Łącznie z 57 powiatami, które nie nadesłały jeszcze sprawozdań, ogólna suma zebranych pieniędzy przekroczy 25 milionów zł. Zebrane pieniądze i książki zasiliły w pierwszym rzędzie biblioteki powiatowe i miejskie oraz biblioteki szkolne, jak też biblioteki Ziem Odzyskanych.

Tak znaczny sukces Święta Oświaty zawdzięczać należy przede wszystkim ofiarnej pracy nauczycielstwa i młodzieży szkolnej.

Monarchiści włoscy żądają powtórzenia referendum

Rzym. Komitet wykonawczy demokratycznej partii włoskiej — monarchistów — ogłosił deklarację, w której twierdzi, że sytuacja w kraju musi ulec uzdrowieniu i żąda wypełnienia dwóch warunków:

1) Poddania przyszłej konstytucji głosowaniu powszechnemu,
2) powtórzenia referendum, które rzekomo przeprowadzone było nieprawidłowo.

Deklaracja wzywa wszystkich zwolenników monarchii do zjednoczenia się w walce o wspólne interesy.

(UNO) zapewniłoby jej środki egzystencji. Centralne Biuro Poszukiwań dla terenu Niemiec ma być w myśl rezolucji przeniesione do Berlina (dotychczas w Arolsen).

Wszystkie kraje oraz zainteresowane sprawą poszukiwań organizacje międzynarodowe są proszone o przedstawienie w okresie miesiąca, wniosków co do utworzenia i organizacji Międzynarodowej Służby Poszukiwań. Dla przestudiowania tych wniosków powołana będzie do życia Komisja Badań, złożona z przedstawicieli Narodowych

Biur Poszukiwań Belgii, Francji, Polski i Czechosłowacji oraz przedstawicieli Centralnego Biura Poszukiwań w Niemczech (CTB). Do udziału w pracach Komisji zaproszono również delegata ZSRR.

Na zakończenie Zjazdu Prezes Polskiego Czerwonego Krzyża dr. B. Kostkiewicz z uznanem wyraził się o przyjaźnej atmosferze, w jakiej toczyły się obrady, wyraził nadzieję, że uchwalone rezolucje przyczynią się do polepszenia wyników pracy Biura Poszukiwań i serdecznie podziękował uczestnikom Zjazdu.

Kierownicy młyna — malwersanci staną przed Sądem Doraźnym

Bydgoszcz. Komisja specjalna do walki z nadużyciami i walki ze szkodnictwem gospodarczym w Bydgoszczy wpadła na trop olbrzymich nadużyć i defraudacji, popełnionych w elektrycznym młynie państwowym Nr. 14 w Radziejowie Kujawskim, w powiecie nieszawskim. Nadużyć dopuszczali się systematycznie: kierownik młyna Klonkowski Antoni, buchalter — Klonkowski Kazimierz (brat kierownika) oraz kierownik techniczny młyna — Tyczkowski Andrzej. Wszyscy trzej zostali postawieni w stan oskarżenia i osadzeni w więzieniu.

Wymienieni wyżej, byli swego czasu dzierżawcami tego młyna i z chwilą jego upaństwowienia pozostawiono ich na dotychczasowych stanowiskach. Oskarżeni skomplikowanymi manipulacjami książkowymi przysporzyli sobie korzyści majątkowe, sięgające kilkuset tysięcy złotych. W kilku wypadkach defraudowali oni olbrzymie sumy, przyznane im w formie kredytów na za-

kup zboża z wolnej ręki. Nadto na rachunek młyna pokrywali swoje prywatne wydatki, sięgające również kilkuset tysięcy złotych. Ogólna suma zdefraudowana przez oskarżonych wynosi 1.500.000 zł.

Jak doszło do tak wielkich nadużyć? Otóż oskarżeni prowadzili gospodarkę iście rabunkową. Wszelkimi środkami zmierzali do reperywacji młyna. Będąc przyzwyczajonymi do życia na szeroką skalę, nie liczyli się z żadnymi wydatkami, przeciwnie — dewastowali młyn i „szabrowali” zboże na prawo i na lewo.

Rozprawa odbędzie się we Włocławku w najbliższym czasie przed sądem doraźnym.

Ambulatorium ruchome PCK wyruszy na przyczółki Kielecczyzny

Warszawa. Samochód, pochodzący z darów Kanadyjskiego Czerwonego Krzyża, został kompletnie wyposażony w urządzenia ambulatoryjne ze składek pracowników P.C.K. Zadaniem tego ambulatorium będzie niesienie pomocy ludności powiatów „pustynnych”, docieranie tam, gdzie niema lekarza, gdzie warunki higieniczne i sanitarne są najcięższe.

W pierwszych dniach lipca rękome ambulatorium wyruszy z ekipą sanitarną P.C.K. na teren przyczółkowe woj. kieleckiego.

Szwecja importuje polskie przetwory cynkowe

Gdynia, 27 czerwca b.r. odszedł do Sztokholmu szwedzki motorowiec „Taan” z ładunkiem 194501 kg wyrobów cynkowych i innych towarów. Statek zabrał cynk, biel cynkową, blachę cynkową, 4 skrzynie materiałów tekstylnych i 53 bele odzieży bawełnianej.

Dalsze tymczasowe wyniki Głosowania Ludowego

(Dokończenie ze str. 1 ej)

Na 2-gie „ tak 10.341 nie 2.768
Na 3-cie „ tak 12.546 nie 503

W Sosnowcu

Uprawnionych do głosowania 60.607
Głosowało 54.197
Oddano ważnych głosów 54.030
Na 1-sze pytanie tak 48.301 nie 5.729
Na 2-gie „ tak 48.396 nie 5.634
Na 3-cie „ tak 50.841 nie 3.189

W Katowicach

Uprawnionych do głosowania 84.165
Głosowało 75.586
Oddano głosów ważnych 74.382
Na 1-sze pytanie tak 67.101 nie 7.281
Na 2-gie „ tak 69.045 nie 5.337
Na 3-cie „ tak 71.633 nie 2.749

W woj. wrocławskim

Powiat WAŁBRZYCH
Głosowało 24.576 — 94,4 proc
Głosów ważnych 24.427
Na 1-sze pytanie tak 92,7 proc.
Na 2-gie „ tak 97 proc.
Na 3-cie „ tak 99,3 proc.

Powiat OLESNICA

Głosowało 18.387 — 91,2 proc
Głosów ważnych 18.140
Na 1-sze pytanie tak 94,2 proc.
Na 2-gie „ tak 97,5 proc.
Na 3-cie „ tak 99,6 proc.

Powiat MILICZ

Głosowało 14.760 — 93 proc.
Głosów ważnych 14.631
Na 1-sze pytanie tak 94,3 proc.
Na 2-gie „ tak 95 proc.
Na 3-cie „ tak 97,1 proc.

CO PISZĄ INN

Churchill contra Churchill

Pod takim tytułem w gazecie „Głos Ludu” autor artykułu Ludwik Kochański przypomina stanowisko b. premiera Anglii wobec reżimu gen. Franco, w chwili napadów Hitlera na Związek Radziecki:

„Każdy człowiek czy państwo, które maszeruje z Hitlerem, jest naszym wrogiem”.

Dalej zaś:

„Czy mamy przypomnieć, kim był Franco — El Caudillo hiszpański — faszysta?”.

Czy już zapomniano o tym, że Franco był do samego ostatka naszym wieloletnim aliantem Hitlera i Mussoliniego, spłacając zresztą dług wdzięczności za „Legion Kondor” — czarne dywizje Mussoliniego z awizjone Legionaria, które pozwoliły faszystowskiej organizacji Falanga objąć władzę po trupach hiszpańskich, baskich i katalońskich demokratów w marcu 1939 r. Ta sama Falanga, która w wolnych wyborach w lutym 1936 nie uzyskała ani jednego mandatu.

A może przypomnieć, jak pięknie brzmi deklaracja „ideowa” Falangi hiszpańskiej:

„Jesteśmy faszystami, ponieważ czujemy nasz: źródło z zasad Mussoliniego, jesteśmy nazistami, ponieważ wierzymy w doktrynę narodowego socjalizmu, bojujemy o naszą wiarę i naszą doktrynę”.

„Lecz jesteśmy ponad wszystko Hiszpanami i nasze narodowo-socjalistyczne państwo korporacyjne i totalitarne jest typu hiszpańskiego”.

Dyktator faszystowski ucieleśniał Hiszpanię spłacał lojalnie i gorliwie swój dług Hitlerowi i Mussolinemu — jeszcze obecnie płaci pozagrobowe procenty.

Że nie wystąpił zbrojnie przeciw Anglii i Ameryce i nie wydał wojny — to ani „zasługa Franco, ani też dyplomacji brytyjskiej” (Samuel Hoare) — jak to kocha konserwy angielskiej — często podkreśla — a po prostu Hitlera, który nie życzył, bo „neutralność” hiszpańska dała mu znacznie więcej, a poza tym zapominają te kocha angielskie i amerykańskie, że chyba istniało poważne ryzyko dla reżimu Franco, dać broń do ręki ludowi hiszpańskiemu, a więc było bezpieczniej wysłać przeciw Armii Czerwonej dwadzieścia tysięcy ochotniczych drabów z niebieskiej dywizji.

Dopiero omal że w przeddzień drugiego frontu Franco zredukował dostawy wolframu, sprzedając część i Anglii za kupy złota.

A czy nie wiadomo, że całą wojnę Niemcy były zasypywane pomarańczami, gruszkami i produktami rolniczymi tylko z Hiszpanii, tak, jak cała produkcja rolnicza (oliwa) była nastawiona na pomoc osi i wsiadła między Włochy i Niemcy. A czy zapomniano już o tych niedawnych żalach prasy angielskiej, o używaniu portów hiszpańskich przez niemieckie łodzie podwodne, które miały tam schronienie, żywność i materiały pędne. A czy stocznie hiszpańskie — swej większości (17) nie były kontrolowane i finansowane przez trusistę niemiecki. A czy jeszcze dziś handlowo-przemysłowe firmy hiszpańskie nie są najmniej w 40 proc. firmami niemieckimi, mimo różnych Don Jose i Don Pedro?”

W świetle powyższej argumentacji dziwnym jest obecny stosunek pana Churchilla do spraw Hiszpanii:

„W swym opozycyjnym przemówieniu czerwcowym w Izbie Gmin Churchill po stwierdzeniu, że „Niemcy nie są obecnie wrogiem, gdyż wrogiem jest zamieszanie i degeneracja w które popada większa część Europy”, m.in. nawiązał do spraw hiszpańskich, wyrażając zadowolenie, że rząd brytyjski „nie okazuje zbytniego entuzjazmu we wrzucanie się do spraw wewnętrznych Hiszpanii”.

Niedwuznacznie akcentuje mr. Churchill swoje sympatie do reżimu gen. Franco. Czy chce on w ten sposób zachować równowagę sił w Europie? Jeżeli tak, to wypada w tym miejscu go rozczarować. Nic nie zdoła powstrzymać doby demokratyzacji wszystkich państw i nic nie zdoła uchronić „ostatniego z faszystowskich Mohikanów” od nieuniknionej zguby.

Żadamy wydania Stroppa

...uważać za słuszną pod-
...przez polską opinię pu-
...w sprawie wydania Stroppa,
...organizatora i kierownika
...akcji warszawskie-
...Radzieckich

...zbrodniarzowi powinna być
...na miejscu zbrodni—
...Oskarża go przy trybu-
...w Norymberdze amerykański
...ator.

...Stropp za czasów reżimu hitle-
...zajmował stanowisko ge-
...majora brygady policji SS.
...raporty generała wy-
...jasno jego rolę w potwor-
...zbrodni. Akty okrucieństwa sto-
...przez podwładną mu solda-
...na powstańcach żydowskich
...z jego rozkazów.

...W 1941 r. nadeszły do ghetta
...warszawskiego wiadomości o zaga-
...żydów w Chełmie i na
...Przywieźli je uciekinierzy,
...świadczenie makabrycznego
...Żydzi uznali wiadomoś-
...za niemożliwe do przyjęcia,
...one w sobie zbyt wiele prze-
...fantazji. Jedynie postępo-
...organizacje żydowskie, opowia-
...świadków przyjęły za prawdę

...żółty almanach opinii społecz-
...warszawskiego ghetta, kolportu-
...pisma i przeprowadzając
...świadczającą. Lecz świad-
...ta nie dotarła głęboko do sze-
...mas żydowskich, większość
...społeczeństwa poprostu w to nie
...wzięła. Niemcy również prowa-
...uprzednio w najwyższym stop-
...działalność demoralizującą wśród
...warszawskiego ghetta, któ-
...na gruncie niebawem ciężkiej
...wytwarzała nastrój biernego
...kłamstwa się.

...Wzroszenie warszawskiego ghetta
...początku się w lipcu 1942 r. Niem-
...zarwali to „akcją przesiedlenia” —
...wzięła ona okres masowego
...mordowania żydów na ziemiach
...kieleckich. W ciągu lata i jesieni
...r. z ponad 400 tysięcy
...w warszawskiego ghetta poz-
...przy życiu około 50 tysięcy

...Ponowną akcję całkowitego znisz-
...żydów zamierzał generał
...Stropp rozpocząć w połowie stycz-
...1943 r. Zaskoczony zaciętym
...m, którego nie spodziewał się
...rozstrzelanej ludności od-
...na kilka miesięcy.

...Nadszedł dzień 13 kwietnia

...egzaminu na wstępnym roku

...studium w szkołach akademickich

...Warszawa. Ukazało się rozpo-
...Ministra Oświaty o egza-
...mach na wstępnym roku studiów
...szkołach wyższych. Egzminy te
...walczyć się będą bezpośrednio po
...zakończeniu wykładów na roku wstęp-
...ny.

...Przedmiotem egzaminów jest je-
...polski i 1 lub 2 przedmioty
...związane z kierunkiem przyszłych
...studiów słuchacza. Słuchacz, który
...wykazał dobre postępy w ciągu ca-
...rocznej pracy może być przez
...komisję egzaminacyjną zwolniony
...egzaminu. Przy ustaleniu wyniku
...uwzględnione przygotowania
...słuchacza w okresie przed wstąpie-
...na wstępny rok studiów.

...Słuchacz, który ukończył rok
...wstępny z wynikiem pomyślnym,
...przechodzi na pierwszy rok z pierw-
...niestwem przed innymi kandydata-
...na rok pierwszy. Słuchacz, który
...nie złożył egzaminu z wynikiem
...pomyślnym może powtórzyć rok
...wstępny, jeśli uzyska zezwolenie
...komisji egzaminacyjnej.

1943 r. Zaczął się początek końca
tragedii warszawskiego ghetta. Ge-
nerał Stropp rzucił na ten teren
uzbrojonych w czołgi i armatki szyb-
kostrzelne SS-manów przeciwko
żydom, nędźnie zaopatrzonych w
trochę pistoletów, karabinów, w mi-
ny i bomby zapalające własnej ro-
boty.

Mieszkańcy ghetta bezwzględnie
podporządkowali się sprężystej Ży-
dowskiej Organizacji Bojowej, któ-
rej członkowie zorganizowali pow-
stanie, bo z walki obronnej prze-
szli do zaczepnej. Udział w powsta-
niu wzięli nie tylko mężczyźni, ale
również kobiety, dzieci, młode dziew-
częta i chłopcy.

Niemcy nie mogąc zdusić oporu
podpalili ghetto. Niszczyli dom po

domu spalając całą ludność żywcem.
Stosowali gazy trujące i wszystkie
możliwe środki.

Obecnie Stropp zasiadając na
ławie oskarżonych w Norymberdze
mówi o wypadkach bohaterstwa
żydów.

Sąd nad zbrodniarzem winien
odbywać się tam, gdzie dokonał on
zbrodni.

Tak samo, jak Greiserem, po-
winna zająć się Stroppem, polska
prokuratura.

Stropp, który szalał po Warsza-
wie, opracowywał sposoby mordo-
wania niewinnych ludzi, powinien
wrócić na jej grzyby.

Żadamy aby wielki zbrodniarz
został nam wydany.

Na marginesie procesu A. Greisera

Określenie „rządy Greisera” i okreś-
lenie „eksterminacja Polaków” w cza-
sie 6-cio letniej greiserowskiej oku-
pacji województwa poznańskiego i
łódzkiego w polskim zrozumieniu są
to synonimy.

„Rządy Greisera” oznaczały tyle co
śmierć dla społeczeństwa polskiego.

Eksterminacja narodu polskiego
na terenie tych dwu województw szła
w dwu kierunkach. Pierwszy to —
bezpośredni, powszechny jak byśmy
powiedzieli — krwawy, fizyczny eks-
terminacja, zmierzająca do natychmia-
stowego wyniszczenia najbardziej dla
Niemców niebezpiecznego elementu
polskiego. Dotyczyło to oczywiście naj-
bardziej zaawansowanych co do hier-
archii życia narodowego Polaków,
działaczy politycznych i społecznych,
warstw produkujących pracę i działal-
nością w społeczeństwie obu woje-
wództw. Zadaniem tej eksterminacji
było pozbawienie społeczeństwo polskie
duchowego kierownictwa w czasie nie-
woli — kierownictwa tak nieodzowne-
go w ciężkiej próbie życia narodowego.
Kierunek drugi — to eksterminacja prawna,
zmierzająca do ciągłej, systematycz-
nej, a powolnej akcji niszczenia pozo-
stałego elementu polskiego, jego sił
biologicznych i duchowych, drogą u-
staw, rozporządzeń i zarządzeń Artu-
ra Greisera.

Te dwa kierunki eksterminacji ist-
niejące obok siebie i działające równo-
ległe wywoływały w różnym czasie
identyczne skutki: zniszczenie zupeł-
ne, wytępienie żywiołu polskiego w
t. zw. Kraju Warty.

Brutalna, stosowana siłą i gwałtem
eksterminacja krwawa, rodząca się
bezpośrednio ze źródeł nienawiści i po-
gardy dla narodu polskiego, jawna,
widoma natychmiast w skutkach i łat-
wa do uchwycenia, najbardziej zro-
zumiała, w myślniej ocenie sytuacji
zdawała się być jedyną formą ekster-
minacji. Jakkolwiek ta forma ekster-
minacji przyniosła ogromne straty ele-

Wybory w strefie amerykańskiej

Londyn. Agencja Reutera donosi
z Stuttgartu, że w amerykańskiej
strefie okupacyjnej odbyły się wy-
bory

W Pawarii w wyborach do Zgro-
madzenia Konstytucyjnego zwycię-
stwo odniosła unia chrześcijańsko-
demokratyczna.

W Wielkiej Hessji socjaliści
zdobyli 44 proc. mandatów, a chrze-
cijańska unia społeczna 35 procent.

Ostateczne wyniki wyborów zna-
ne będą za kilka dni. Frekwencja
wyborcza wyniosła około 75 proc.
uprawnionych do głosowania.

mentowi polskiemu nie może ona sta-
nowić o ocenie całokształtu zbrodni-
czej działalności Artura Greisera.

Zgola niebezpieczną dla sił biolo-
gicznych i duchowych narodu polskie-
go okazała się eksterminacja prawna.
Mniej uchwytne w swych konsekwen-
cjach dla prostego rozumu, mniej u-
chwytne natychmiast dla człowieka po-
litycznie niewykształconego, pozornie
w swej sile eksterminacyjnej niewi-
doczna, tym większej wymaga uwagi.
Eksterminacja prawna w całości wy-
konywana przez Greisera pod wzglę-
dem prawnym została wysoko wy-
kształcona, a organizacyjnie tak wy-
pracowana, że objęła wszystkie, jakie
tylko da się pomyśleć dziedziny życia
zbiorowego, jak i jednostki. Zwrócić
wreszcie należy uwagę na moment
przygotowania tego rodzaju ekster-

Nowe stawki płac dla pracow- ników budowlanych

Katowice W wyniku pertrak-
tacyj podpisany został układ zbio-
rowy, regulujący warunki pracy i
stawki płac robotników i pracow-
ników umysłowych, zatrudnionych w
przedsiębiorstwach budowlanych,
które z dniem 1 czerwca b. r. obo-
wiązuje w województwie śląsko-
dąbrowskim. Stawki płac dla robot-
ników ustalone zostały w zależności
od posiadanych przez nich katego-
rii kart żywnościowych i przewidu-
ją wynagrodzenie od zł. 7,99 do 39 zł.
na godzinę. Również zarobki pra-
cowników umysłowych ustalone zo-
stały w granicach od 3.550 zł. do
12.600 zł. miesięcznie, zależnie od
posiadanych kart żywnościowych.

Dokumenty zdrady Michajłowicza

Ordery królewskie za mordowanie partyzantów

Belgrad. W dalszym toku pro-
cesu Michajłowicza przewodniczący
sądu o czytało szereg dokumentów,
świadczących o ścisłej współpracy
Michajłowicza z okupantami.

Odczytano zostało pismo, w któ-
rym Michajłowicz z całą gotowoś-
cią przyjmuje współpracę grupy
gestapowców, która ukończyła w
Wiedniu specjalny kurs walki z par-
tyzantami; następny dokument świad-
czy o stosunkach między Michajło-
wiczem, a byłym królem, który na
jego wniosek udzielił nagród do-
wódcom czetników, odznaczającym
się w walkach z partyzantami.

Szereg dokumentów, skierowa-
nych do arcybiskupa w Zagrzebiu i
Ante Pavelicza, potwierdza współ-
pracę czetników z ustaszi. Są pisma,
świadczące, że Michajłowicz kazał
też niszczyć ludność muzułmańską,
bez różnicy płci.

Dwa listy oddziałów Michajłowi-
cza w szeregu pism donoszą o wy-
konaniu rozkazów Michajłowicza —
rozstrzeliwaniu partyzantów, z do-
łączeniem list rozstrzelanych, przy-
czym z doniesień wynika, że roz-
strzelani byli nie tylko żołnierze,
lecz i ludność cywilna, która udzie-
lała pomocy walczącej armii naro-
dowej.

Te rozkazy wykonywały t. zw.
„czarne trójki” i brygady Kowacz-
ewicza, który donosi, że jego od-
działy wraz z „trójkami” likwidują
powstańców przy pomocy Włochów
oraz niszczą osiedla, w których ukry-
wają się partyzanci. W telegramach
do członka rządu emigracyjnego,
Słobodana Iwanowicza, ta działal-
ność oddziałów Michajłowicza figu-

ruje pod szyfrem litery „Z” — (od
słowa „zakłati” — zarzynać).

W jednym z telegramów 1943 r.
Michajłowicz poleca zorganizować
„czarne trójki” w Belgradzie i przy-
stąpić do tępienia partyzantów.
Wszystkie dokumenty świadczą, że
Michajłowicz w najcięższej chwili,
kiedy naród jugosłowiański prowa-
dził walkę z okupantami, stanął po
stronie okupantów i walczył ze swo-
im narodem.

Kurs pedagogiczny

Dla nauczycieli szkół zawodowych

Warszawa W dniach od 8 do
20 lipca odbędzie się w Warszawie
przy ul. Hożej 38 kurs pedagogiczny
dla czynnych nauczycieli szkół za-
wodowych. Zgłaszać się należy do
Kuratorium Warszawskiego ul. Mar-
szałkowska 6.

W tym samym terminie odbędzie
się kurs specjalny dla nauczycieli,
pragnących przerzucenia się do szkol-
nictwa zawodowego.

Ze względu na ograniczoną ilość
miejsc dla słuchaczy (przewidziano
tylko 60), pożądane jest jak najwcześ-
niejsze zgłaszanie podań.

Owies, drobnica i płyty żelazne dla Polski

Gdynia W ramach dostaw UNRRA
amerykański parowiec „James W.
Johnson” przywiózł z Montrealu
8.377 kg. owsa luzem. Duński pa-
rowiec „Brasylia” 3 300 t. drobnicy
i 1.609 t. płyt żelaznych z przezna-
czeniem dla Gdańska.

Zwiedzamy wystawę: „Rok Odbudowy Ziemi Białostockiej“ Stoisko szkolnictwa

Wychowanie i wykształcenie nowego człowieka jest jedną z najpoważniejszych trosk państwa. „Takie bowiem bywają rzeczy państwa — pisał Zamoyski — jakie ich młodzieży kształcenie“. Nie więc dziwnego, że o kształceniu i wychowaniu młodzieży tyle się myśli i takie duże sumy w budżecie przeznaczone są na szerzenie oświaty. Troska o należyte przygotowanie do życia nowego człowieka jest powszechna: zarówno w skali ogólnopolskiej jak i w poszczególnych kuratoriach, dyrekcjach szkolnych, czy nawet wśród pojedynczych jednostek. Problem odpowiedniego wychowania nowego pokolenia jest gwarancją naszego bytu państwowego i narodowego.

Na Wystawie widzimy zobrazowane wyniki troski o przyszłość naszej młodzieży, widzimy wysiłki, jakie w proces wychowawczy wkłada Kuratorium i miasto.

Zacznijmy od przedszkoli jako tych zakładów, które wprowadzają dziecko w krąg przyjaźni z najbliższym otoczeniem, a potem ze światem. Przedszkola w naszym okręgu szkolnym są bądź państwowe bądź prywatne. Gdy w roku 1944 było ich zaledwie 4, w 1945 r. 22, to w roku 1946 już 29. Pragnieniem zaś naszym jest liczbę przedszkoli doprowadzić do 100, aby żadne dziecko nie było zostawione samopas. Obecnie na terenie województwa w przedszkolach znajduje się 1630 dzieci. A ileż ich jeszcze swą pierwszą naukę rozpoczyna od zawarcia znajomości z ciekawym podwórkiem i nie mniej ciekawymi, niechlujnymi wyrazami rozgniewanych ludzi dorosłych?

Przejdźmy teraz do drugiego szczebla oświaty — do szkół powszechnych. Tu widzimy odrazu poważną przeszkodę: 159 budynków szkolnych zniszczonych, z czego w odbudowie jest 13, budujących się 9, a nowozbudowanych 3.

W dniu 1 grudnia 44 r. na terenie Okr. Szkol. Białostockiego było:
szkół powszechnych — 647
nauczycieli — 1477
uczniów — 77094
uczniów nieuczących się było 37 %
Stan ten na 1 grudnia 45 r. uległ takim zmianom:
szkół powszechnych — 1091

Stuchamy białostockiego RADIA

Piątek 5 lipca 1946 r.

Godz. 5.57 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. Program lokalny: 8.30 Artykuł wstępny gaz. „Jedność Narodowa“. 8.40 Muzyka z płyt. 8.50 Informacje. 8.55 Omówienie programu na dzień bieżący. 9.00—11.57 Przerwa. 11.57 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. 14.45—15.30 Przerwa. Program lokalny: 15.30 Pogadanka techniczna. 15.45 Muzyka z płyt. 16.00 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. Program lokalny: 21.00 Pogadanka z cyklu „Przemiany ustroju społecznego Polski na przestrzeni wieków“ pła Henryka Szahin Swinarskiego. 21.10 Muzyka z płyt. 21.25 Audycja literacka p. t. „Pogadanka“ pła Ireny Sławińskiej. 21.45 Informacje i omówienie programu na dzień następny. 21.55 Chwila muzyki z płyt. 22.00 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. 24.00 Hymn. Koniec audycji.

TEATR I KINO

Teatr Miejski — Dziś teatr nieczynny.
Kino „Hel“ — Film produkcji radzieckiej p. t. „Wolga, Wolga“. Początek seansów o godz. 16, 18 i 20.

Kino „Ton“ — „Jeden z naszych samolotów zaginął“. Najnowszy film produkcji angielskiej. Początek seansów o godz. 16, 18 i 20.

nauczycieli — 2595
uczniów — 123998
uczniów poza szkołą było 20 %
W dniu 1 marca 46 r.:
szkół powszechnych — 1155
nauczycieli — 2957
uczniów — 135312
uczniów poza szkołą 12,3 %.

Jeszcze więc poważny odsetek dzieci nie jest objęty procesem nauczania, bo brak jest izb szkolnych i sił nauczycielskich.

A jak przedstawia się sprawa szkół średnich? Uderza tu wielka przewaga dziewcząt nad chłopcami. Antyfeminista mógłby wyciągnąć pochopny wniosek, że i tu mężczyźni są pokrzywdzeni przez groźną inwazję kobiet, statystyk zaś powiedziałby, iż jest to wynik powojennej przewagi liczebności kobiet. Jeśli chodzi o środowisko, z którego rekrutują się uczniowie szkół średnich, to zdecydowaną większość stanowią dzieci rolników (3095), następnie inteligencji pracującej (1811), rzemieślników (896), robotników (789), bez określonego zajęcia (725), kupców (244), emerytów (150). Są to dane z bieżącego roku.

W 1944 roku było czynnych 19 szkół średnich z 231 nauczycielami i 4649 uczniami, dnia 1 grudnia 45 r. było już 29 szkół, nauczycieli 310 i uczniów 7627, aby na dzień 1 grudnia 46 r. urosło do cyfr 30 szkół, 321 nauczycieli i 8341 uczniów.

Wzrosła wybitnie również liczba szkół zawodowych, kształcą się kadry nauczycieli, odbywa się dokształcanie nauczycieli niewykwalifikowanych.

Tyle w sprawie kształcenia młodzieży robi państwo. Miasto w tym dziale też ma poważną pozycję, wydając duże sumy na sprawy związane z oświatą i wychowaniem.

W roku 1945-46 wydatki m. Białego-stoku wynoszą:

remont budynków szkół powszechnych i przedszkoli: 861.274 zł.

sprzęty dla szkół i przedszkoli — 400.348 zł.

zakup książek i czasopism do Bibl. Miejskiej 403.945 zł.

ogrodzenie stadionu sportowego — 3.130 zł.

zakup sprzętu sportowego 40.360 zł.

dożywianie dzieci w szkołach powszechnych 151.245 zł.

dożywianie dzieci w przedszkolach 206.920 zł.

Szkolnictwo województwa białostockiego wystąpiło nie tylko z wieloma tablicami i planszami, ale dostarczyło licznych eksponatów w postaci rysunków, prac ręcznych, albumów pomocy szkolnych wykonanych przez młodzież itp. Szczególnie imponująco wyglądają prace uczennic i uczniów szkół zawodowych, świadczące o wysokiej technice pracy.

Janina Małgorzata Kobus

Z Izby Rzemieślniczej w Białymstoku

Dnia 30 czerwca b. r. w lokalu Izby Rzemieślniczej w Białymstoku w obecności przedstawicieli Kuratorium Szkolnego: naczelnika Wydziału Szkolnictwa Zawodowego inż. Markiewicza, oraz wizytatorów ob. Kuczewskiego i ob. Malewskiego, wiceprezydenta miasta ob. Lecha, przedstawicieli Izby Rzemieślniczej odbyła się uroczystość zakończenia czteromiesięcznego kursu dokształcającego dla młodzieży rzemieślniczej. Zaświadczenie o ukończeniu tego kursu jest równoznaczne z dyplomem dokształcającej szkoły zawodowej. Kurs dokształcający ukończyło około 40 tu uczniów.

W r. b. w województwie białostockim zostanie otwartych szereg zawodowych szkół dokształcających. Rzemieślnicy nie posiadający świadectw zawodowych, oraz wykształcenia w zakresie dokształcających szkół zawodowych, powinni w najbliższym okresie złożyć egzaminy czeladnicze. Dotychczas kandydatom do egzaminów uwzględ-

niany jest brak wykształcenia w zakresie szkół zawodowych, natomiast już wkrótce konieczne będą świadectwa stwierdzające ukończenie szkoły lub kursów zawodowych.

Na Ogólnopolski Zjazd Rzemiosła w Bydgoszczy, który odbędzie się w dniach 14 i 16 lipca b. r. zaproszono Prezydenta K. R. N. ob. Bieruta, przedstawicieli Rządu z premierem Osóbką-Morawskim na czele, oraz Marszałka Rolę-Zymierskiego. Spodziewany jest przyjazd na zjazd około 5 tys. rzemieślników z całego kraju.

Na zjeździe zostaną poruszone aktualne zagadnienia dotyczące rzemiosła. Pożądane jest, aby każdy z cechów rzemieślniczych wysłał na zjazd przynajmniej dwóch przedstawicieli i należy już obecnie z powodu krótkiego okresu czasu, dzielącego od dnia zjazdu, przedstawicieli tych wyznaczyć na zebraniach cechowych.

OGŁOSZENIE

Miejskie Zakłady Przemysłowe, Fabryka Lemoniady № 1, Ogrodowa 9, i № 2, Piwna 7, podają do wiadomości, że została uruchomiona produkcja wody sodowej w balonach miedzianych i syfonach szklanych.

DYREKCJA.

OGŁOSZENIE

Fabryka Lemoniady № 1 Ogrodowa 9, podaje do wiadomości, że została uruchomiona produkcja wody destylowanej, którą można nabyć w dowolnej ilości.

Werbunek sił roboczych

Centralny Zarząd Przemysłu i Handlu z siedzibą w Warszawie werbuje do fabryk Ziemi Zachodniej robotników i pracowników włókienniczych. Potrzebni są nie tylko buchalterzy. Na terenie gostoku zapisy na wyjazd prowadzi Biuro Mobilizacji Sił Roboczych, będące ekspozyturą Centralnego Zarządu Przemysłu i Handlu.

Niedawno z Białegostoku szły transport składający się z ludzi płci obojga. Aby zapewnić wygodę w podróży pionierom Zachodnich, przydziela się im specjalne wagony osobowe. Na zaopatrzenie się każdego w prowiant, składający się z wędliny, konserw i innych artykułów spożywczych. Oprócz tego każda osoba otrzymuje pewną kwotę pieniężną. Oczywiście przejazd bywa się bezpłatnie. Transporty znaczone do trzech miejscowości: Białegostoku, Jeleniej Góry, Wałbrzycha i Gdyni. Na miejscu ludzie ci mają zapewnione skania poniemieckie wraz z meblami. Płaca jest wyższa o 50% w okręgach centralnych; dochody również całodzienne utrzymują. Transporty odchodzą co tydzień lub co dwa tygodnie.

Obecnie został skompletowany nowy transport w liczbie 100 osób. Wyruży w drogę w przyszłym tygodniu, prawdopodobnie we wtorek albo środę.

Zapisy chętnych do pracy w Ziemiach Zachodnich odbywają się nadal.

Biuro Mobilizacji Sił Roboczych mieści się przy ul. Białostockiej Nr. 9.

Przetarg nieograniczony

Kierownictwo kina „Hel“ w Białymstoku ul. Kilińskiego 6, ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowe i dołowanie w budynku kina „Hel“. Podkłady przetargowe można otrzymać w kierownictwie kina od dnia 5.VII.46 r. do dnia 14.VII.46 r. do godz. 17 tej w lakowanych kopertach bez znaków firmowych. Do koperty ofertowej należy włożyć kwit wadialny w wysokości 10% ogólnej sumy kosztorysu.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 15 lipca b. r. o godz. 11-tej w biurze kina „Hel“. W rachubę brane będą tylko oferty na ilość robót z rozbiorem cen na robociznę i materiały.

Kierownictwo kina zastrzega sobie prawo dostarczenia materiałów w całości lub częściowo, jak również wyłączenia pewnej kategorii robót.

Kierownictwo kina „Hel“ w Białymstoku zastrzega sobie prawo wyboru oferty i unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Sprzedam meble z powodu wyjazdu Mazowiecka 44. Sklepy spożywcze.

Skradziono kartę repatriacyjną na nazwisko Okrasinśka Kazimiera zam. wieś Tęplachy gm. Goniądz.

Skradziono dowód osobisty na nazwisko Podlasczyk Aleksy, zam. wieś Aleksy, gm. Zabłudów.

Unieważnia się skradzioną kartę ewakuacyjną, wydaną na nazwisko Bajkowski Ewa, zam. Polna 29.

Unieważnia się kartę rejestracyjną na nazwisko Baginśki Józef zamieszkały w H. Jano-Pawłowiczu gm. Wysoko Mazowieckie.

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez RKU Białystok na nazwisko Radziński Henryk, zam. Sienkiewicza 117.